

JANUSZ J. TOMIDAJEWICZ, PAWEŁ BŁASZCZYK

## **OCENA GOSPODARKI DLA POTRZEB MAKROEKONOMICZNEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ**

### **I. WSTĘP**

We współczesnej demokratycznej gospodarce rynkowej oceną stanu i sytuacji gospodarczej danego kraju, względnie ugrupowania gospodarczego, zainteresowane są zarówno jego władze gospodarcze, jak i podmioty sektora prywatnego. Dla pierwszych ocena taka jest niezbędna do prowadzenia efektywnej polityki gospodarczej (konieczna jest bowiem kontrola, czy i w jakim stopniu osiągane są zakładane w niej cele). Często daje ona także wskazówki, jakie instrumenty zastosować, by uzyskać pożądane rezultaty. Aby ocenić sytuację gospodarczą, władze gospodarcze wykorzystują więc różnorodne mierniki pozwalające scharakteryzować interesujące je aspekty gospodarki i stanowiące podstawę zastosowania odpowiednich instrumentów polityki gospodarczej. Natomiast dla podmiotów prywatnych klarowna ocena gospodarki stanowi podstawę do oceny efektywności oraz ryzyka związanego z inwestowaniem środków w rozwój określonych działów gospodarki. Także społeczeństwo dokonujące demokratycznych wyborów potrzebuje obiektywnych kryteriów porównań opcji politycznych.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie zastawu mierników wykorzystywanych w polityce gospodarczej do oceny sytuacji gospodarczej z dwóch punktów widzenia. W pierwszym chodzi o długookresową ocenę poziomu rozwoju gospodarczo-społecznego. Takie oceny mają szczególne znaczenie wtedy, gdy dokonujemy porównań międzynarodowych i międzyokresowych, służących generalnej ocenie sprawności działającego w danej gospodarce systemu społeczno-ekonomicznego. Dla makroekonomicznej polityki gospodarczej ocena poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego ma na ogół znaczenie przede wszystkim pośrednie, pozwala bowiem określić miejsce i ogólną skuteczność systemowej polityki gospodarczej w zaspokajaniu szeroko rozumianych potrzeb społecznych. Może ona także stanowić podstawę do podejmowania działań o charakterze systemowym, mających poprawić systemową efektywność danej gospodarki lub umożliwić usunięcie tych jej słabości, które obniżają ogólną ocenę osiągniętego poziomu rozwoju. Drugie podejście do oceny stanu gospodarki koncentruje się na ocenie aktualnej sytuacji gospodarczej danego kraju w sposób, który byłby przydatny do działań podejmowanych w bieżącej polityce gospodarczej, w szczególności zaś w polityce pieniężnej i budżetowej.

W opracowaniu tym omówione więc zostaną metodyczne podstawy oceny poziomu rozwoju i sytuacji gospodarczej kraju w obu wskazanych tu aspektach.

Przy tym należy zaznaczyć, że w odniesieniu do mierników systemowej oceny poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego przedstawione tu uwagi mają raczej charakter porządkujący i systematyzujący, własne propozycje autorów zaś sformułowane zostaną głównie w odniesieniu do zestawu wskaźników (często występujących w charakterze krótkookresowych zadań współczesnej polityki gospodarczej), które mogą być podstawą oceny aktualnej sytuacji gospodarczej. Dodatkowo przedstawiona zostanie tu propozycja konstrukcji wieloczynnikowego miernika makroekonomicznej oceny bieżącego stanu gospodarki (WMMOG).

## II. METODYCZNE PODSTAWY OCENY POZIOMU ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO KRAJU

Ocena stanu gospodarki i wynikających z niego możliwości zaspokajania potrzeb społeczeństwa stanowiła podstawowy przedmiot zainteresowania ekonomistów właściwie od samych początków naukowego myślenia o gospodarce. Już dla A. Smitha wyrazem i podstawą „bogactwa narodów” była produkcja wytworzona w danym okresie dzięki wysiłkowi całego społeczeństwa<sup>1</sup>. Później ten sposób myślenia o stanie gospodarki doprowadził do uznania, że za najlepszy miernik pozwalający ocenić stan gospodarki należy przyjąć dochód narodowy, stopę wzrostu tego dochodu zaś traktować jako syntetyczny miernik jej rozwoju. W rezultacie we współczesnej ekonomii, w jej najbardziej podstawowym, podręcznikowym ujęciu dochód narodowy i pochodne od niego miary statystyczne, takie jak: produkt krajowy brutto (PKB), produkt narodowy brutto (PNB) czy produkt narodowy netto (PNN), traktowane są jako najważniejsze miary poziomu działalności gospodarczej, świadczące o osiągniętym poziomie rozwoju gospodarczego i możliwościach jego utrzymania<sup>2</sup>.

O ile nie ma więc na ogół wątpliwości, że dochód narodowy i pochodne od niego miary aktywności gospodarczej dobrze ukazują potencjał ekonomiczny i poziom jego wykorzystania w gospodarce, o tyle wątpliwości wielu ekonomistów budzi fakt pewnej fetyszyzacji tej wielkości jako jedynej i absolutnej miary oraz kryterium oceny osiągnięć ekonomicznych gospodarki. Zarzuty stawiane miarom opartym na pojęciu dochodu narodowego dotyczą dwu jego aspektów. Pierwszy wiąże się z brakiem w tych miernikach informacji o sposobie podziału i wykorzystania potencjału gospodarczego i efektów działalności ekonomicznej dla zaspokojenia potrzeb społecznych. Drugi zaś – z niepełnym zakresem zjawisk obejmowanych tymi miarami. Z związku z tymi

---

<sup>1</sup> „Roczna praca każdego narodu jest funduszem, który zaopatruje go we wszystkie rzeczy konieczne i przydatne w życiu, jakie ten naród rocznie konsumuje, a które zawsze stanowią bądź bezpośredni produkt tej pracy, bądź też to, co nabywa za ten produkt od innych narodów. Zależnie więc od tego, czy ten produkt – lub to, co się zań nabywa – jest większy lub mniejszy w stosunku do tych, którzy go mają konsumować, naród będzie lepiej lub gorzej zaopatrzony we wszystkie rzeczy konieczne i przydatne, których potrzebuje”. A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, PWN, Warszawa 1954, s. 3.

<sup>2</sup> D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność”, Gdańsk 1991, s. 43-57.

brakami współcześnie wielu badaczy poszukuje wskaźników, które pozwoliłyby usunąć lub uzupełnić niedostatki mierników opartych na pojęciu dochodu narodowego.

Pierwszy ze wskazanych tu niedostatków wiąże się z faktem, że dla ogólnego poziomu zaspokojenia potrzeb społecznych wcale nie jest obojętne, jak potrzeby te są zaspokajane w odniesieniu do poszczególnych jednostek i grup społecznych oraz w odniesieniu do poszczególnych rodzajów potrzeb. Zatem przy tym samym poziomie efektów aktywności gospodarczej stopień zaspokojenia potrzeb społecznych może się bardzo istotnie różnić w zależności od tego, jak efekty te zostaną podzielone między różne grupy społeczne i różne grupy potrzeb.

Jeśli chodzi o podział między różne grupy społeczne, to w zależności od przyjętych kryteriów sprawiedliwości społecznej możliwe są różne oceny wpływu sposobów podziału produktu społecznego – z jednej strony – na poziom zaspokojenia potrzeb społecznych, z drugiej zaś – na efektywność systemu gospodarczego<sup>3</sup>. Niezależnie jednak od przyjętych kryteriów sprawiedliwości, także w świetle przyjmowanego w ekonomii klasycznego założenia o prawie malejącej użyteczności krańcowej, maksymalizacja zaspokojenia potrzeb następowałaby w takim podziale wytworzonej produkcji, który zapewniałby wyrównanie poziomu użyteczności krańcowej u wszystkich uczestniczących w podziale produktu społecznego. Dla oceny zdolności gospodarki do zaspokajania potrzeb społeczeństwa oznacza to, że ocena na podstawie mierników pochodnych od dochodu narodowego powinna być co najmniej uzupełniona o miary ukazujące stopień zróżnicowania w podziale wytworzonego dochodu. Przy tym przyjmuje się, że im większy stopień tego zróżnicowania, tym niższy poziom zaspokojenia potrzeb społecznych. W konsekwencji współcześnie w badaniach i porównaniach ekonomicznych<sup>4</sup> za miarę najlepiej odzwierciedlającą ten aspekt gospodarki przyjmuje się na ogół wysokość wskaźnika Giniego, często uzupełnianego wskaźnikami ubóstwa i wykluczenia<sup>5</sup>.

Natomiast w odniesieniu do drugiego aspektu podziału dochodu, którym jest jego podział między różne grupy potrzeb, na czoło wysuwa się problem podziału między zaspokojeniem bieżących potrzeb konsumpcyjnych a potrzebami związanymi z zapewnieniem możliwości dalszego rozwoju gospodarczego i społecznego. Przy tym brak tu na ogół jednoznacznych kryteriów pozwalających ocenić, jakie proporcje tego podziału należy uznać za właściwe. Zależy to bowiem zarówno od osiągniętego już poziomu rozwoju, jak i od przyjmowanych w danym społeczeństwie (a zmiennych w czasie i w przestrzeni) wartości i preferencji pozaekonomicznych. W konsekwencji uznaje się, że o poprawności tego podziału mogą świadczyć osiągnane przez gospodarkę wskaźniki wzrostu

<sup>3</sup> J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, WN PWN, Warszawa 1994, rozdz. II i V.

<sup>4</sup> G. W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 144 i n.

<sup>5</sup> I tak w ramach UE w 2003 r. wprowadzono regulacje zapewniające statystyczne informacje o kształtowaniu się poziomu ubóstwa i wykluczenia społecznego. Por. Regulation (EC) No 1177/2003 of the European Parliament and of the Council of 16 June 2003 concerning Community statistics on income and living conditions (EU-SILC), „Official Journal of the European Union”, L 165/1, 3.7.2003 oraz Europejskie badanie dochodów i warunków życia (EU-SILC) w 2010 r., GUS, Departament Badań Społecznych i Warunków Życia, [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/wz\\_badanie\\_dochodow\\_i\\_warunkow\\_zycia\\_EU-SILC\\_2010r.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/wz_badanie_dochodow_i_warunkow_zycia_EU-SILC_2010r.pdf).

gospodarczego ewentualnie uzupełnione o wskaźniki wzrostu konsumpcji lub dobrobytu społecznego. W rezultacie w stosowanych obecnie miernikach rozwoju gospodarczego aspekt ten jest najczęściej pomijany.

Ogólnie rzecz biorąc, w badaniach porównawczych brak uwzględnienia sposobów podziału wytworzonego produktu uzupełnia się wykorzystaniem przykładowo tu wskazanych, dodatkowych charakterystyk badanych gospodarek. Prowadzi to jednak do trudności z uzyskaniem jednoznacznej oceny danej gospodarki, jeśli wskazania wynikające z poszczególnych mierników są sprzeczne, i na ogół w praktyce powoduje koncentrację uwagi na klasycznych miernikach dochodowych.

Jak już wskazano, drugą wadą mierników opartych na dochodzie narodowym jest niepełny zakres objętych nimi zjawisk gospodarczych. Nie obejmują więc one skali zasobów, jakimi społeczeństwo dysponuje w wyniku zakumulowania efektów działań gospodarczych podejmowanych w okresach wcześniejszych. Poza tym niezależnie od tego, czy oparte są one na miarze nowo wytworzonej produkcji czy na sumie uzyskanych w danym okresie dochodów, ze względów statystycznych nie uwzględniają one tej części zaspokajającej potrzeby działalności gospodarczej, która nie ma charakteru towarowego (produkcja naturalna, usługi świadczone nieodpłatnie w ramach np. rodziny itp.) lub umyka możliwościom statystycznego zmierzenia (działalność nie-rejestrowana – szara strefa/czarna gospodarka). Najistotniejszym jednak zarzutem z tego punktu widzenia jest to, że mierniki oparte na dochodzie nie informują o pozytywnych i negatywnych efektach działalności ekonomicznej niezajdujących wyrazu wartościowego ani w uzyskiwanych dochodach, ani w wytworzonych produktach, lecz mających istotne znaczenie dla dobrobytu i jakości życia.

Przede wszystkim wskazuje się więc, że w miernikach tych nie znajdują odbicia takie ważne dla poziomu dobrobytu społecznego zjawiska, jak: wiedza i umiejętności, dostęp do informacji, poczucie bezpieczeństwa osobistego i socjalnego, stan zdrowia czy warunki życia wynikające z otoczenia naturalnego, nie mówiąc już o subiektywnym poczuciu szczęścia. W klasycznym rozumowaniu ekonomicznym przyjmuje się zazwyczaj, że możliwość zaspokojenia większości tych jakościowych potrzeb społecznych uwarunkowana jest poziomem produktywności gospodarki. Zatem mierniki oparte na dochodzie narodowym pośrednio ukazują także możliwości zaspokojenia tych i innych, niewymienionych tu, jakościowych potrzeb społecznych. Praktyka pokazuje jednak, że założenie to jest bardzo często odległe od rzeczywistości, a między kształtowaniem się mierników opartych na dochodzie narodowym a jakościowymi miarami zaspokojenia potrzeb społecznych brak jednoznacznej korelacji, a nawet występuje między nimi zależność o charakterze konkurencyjnym. Uświadomienie sobie tych słabości dochodu narodowego jako uniwersalnego miernika poziomu rozwoju i sprawności działania gospodarki spowodowało próby skonstruowania innych syntetycznych mierników, które lepiej charakteryzowałyby gospodarkę<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Interesującą próbę systematyzacji metod oceny sytuacji społeczno-gospodarczej można znaleźć w: J. J. Panowicz, *Społeczno-gospodarcze konsekwencje przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, praca magisterska napisana pod kier. J. J. Tomidajewicza (maszynopis), UE, Poznań 2012.

Chyba najszerszej dziś przyjętym miernikiem szeroko rozumianego rozwoju społeczno-gospodarczego jest wskaźnik HDI (ang. *Human Development Index*), w języku polskim określanym jako tzw. wskaźnik rozwoju kapitału ludzkiego<sup>7</sup>. Wskaźnik ten został opracowany przez United Nations Development Programme i obejmuje mierniki charakteryzujące trzy, uznane za najistotniejsze, grupy składników rozwoju społecznego: stan zdrowia, wiedzę i standard życia. Oczywiście zarówno dobór zjawisk podlegających ocenie, jak i waga nadana każdemu z nich przy obliczaniu wartości syntetycznego wskaźnika HDI są wynikiem wyboru wprawdzie dającego się racjonalnie uzasadnić, lecz w ostatecznym rachunku mającego w znacznym stopniu subiektywny charakter. Stało się to zresztą jednym z powodów, dla którego w publikowanych corocznie raportach o rozwoju społecznym, oprócz syntetycznego wskaźnika HDI, określane są szczegółowe wskaźniki opisujące dodatkowe, jakościowe aspekty rozwoju społecznego<sup>8</sup>. W konsekwencji także wszelkie inne próby konstrukcji syntetycznego miernika rozwoju społeczno-gospodarczego czy sytuacji gospodarczej skazane są na metodyczną trudność, wynikającą z braku jednoznacznych i niedających się racjonalnie podważyć kryteriów, zarówno doboru zmiennych uwzględnianych w takim mierniku, jak i określenia wagi nadawanej tym zmiennym przy obliczaniu wskaźnika syntetycznego.

Wskazane tu kierunki wzbogacenia ocen poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego rozwijane są głównie dla potrzeb prowadzonych w skali międzynarodowej i globalnej badań i analiz służących porównaniom między-systemowym, określaniu kierunków międzynarodowej pomocy gospodarczej czy ogólnej ocenie sytuacji gospodarczej państw (gospodarek narodowych). Mierniki, jakimi posługujemy się dla tych celów, mogą mieć i mają charakter długookresowy, gdyż poziom rozwoju społeczno-gospodarczego nie może istotnie zmieniać się w krótkich okresach, choćby ze względu na to, że jakościowe mierniki rozwoju społecznego (jak wiedza i zdrowie) są wyrazem długookresowych procesów społecznych i demograficznych. Wprawdzie raporty dotyczące rozwoju społecznego są opracowywane przez ONZ-owski program rozwoju corocznie od 1990 r., jednakże w poszczególnych latach zmiany w poziomie wskaźnika HDI, a w szczególności jego składników jakościowych, są względnie niewielkie. Tym samym kształtowanie się tego wskaźnika, istotne dla długookresowych kierunków polityki gospodarczej, a przede wszystkim dla działań o charakterze systemowym i instytucjonalnym, ma stosunkowo niewielką użyteczność do prowadzenia bieżącej polityki gospodarczej.

W warunkach postępującej globalizacji w polityce gospodarczej każdego kraju istotnym aspektem oceny jego gospodarki staje się także jej konkurencyjność. Mierniki oceny konkurencyjności gospodarki opracowane zostały przez Światowe Forum Ekonomiczne, które publikuje coroczne oceny (rankingi)

<sup>7</sup> Por. Human Development Index (HDI), United Nations Development Programme, <http://hdr.undp.org/en/statistics/hdi/> oraz: Cutler Cleveland, Human Development Index, w: *The Encyclopedia of Earth (EoE)*, [http://www.eoearth.org/article/Human\\_Development\\_Index](http://www.eoearth.org/article/Human_Development_Index) (dostęp: 21.12.2012).

<sup>8</sup> W kolejnych edycjach raportów o rozwoju społecznym były to m.in. wskaźnik rozwoju społecznego uwzględniający nierówność oraz wskaźnik nierówności płci.

konkurencyjności na podstawie stworzonego w tym celu wskaźnika GCI (ang. *Global Competitiveness Index*)<sup>9</sup>.

Podsumowując, przy długookresowych ocenach i porównaniach poziomu rozwoju gospodarczego będzie chodziło o określenie, czy dana gospodarka jest w stanie osiągać trwałe rozwój społeczno-gospodarczy, co we współczesnej literaturze określa się pojęciem rozwoju zrównoważonego (ang. *sustainable development*)<sup>10</sup>. W związku z tym coraz powszechniej przyjmuje się, że tradycyjnie stosowane w ekonomii mierniki oparte na dochodzie narodowym są niewystarczające i że należy je uzupełnić o wskaźniki charakteryzujące: sposoby wykorzystania wytwórczego potencjału gospodarczego, społeczne skutki podziału efektów gospodarowania, pozaekonomiczne efekty rozwoju społeczno-gospodarczego oraz zdolność gospodarki do tworzenia strukturalnych przesłanek dla dalszego rozwoju. W rezultacie ocena osiągniętego przez daną gospodarkę poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego może być przedstawiona jako (formuła 1):

$$SED = f(G, HC, H, WB, ILC, E, C, H-T), \quad (1)$$

gdzie: SED – poziom rozwoju społeczno-gospodarczego; G – wzrost gospodarczy mierzony przez wskaźniki oparte na dochodzie narodowym; HC – poziom rozwoju kapitału ludzkiego mierzony stopniem wykształcenia społeczeństwa oraz rozwojem systemów kształcenia; H – zdrowotność społeczeństwa charakteryzowana z jednej strony przez wskaźniki zdrowotne (np. średnia długość życia), z drugiej zaś – przez poziom rozwoju i dostępność systemów ochrony i opieki zdrowotnej; WB – poziom dobrobytu społeczeństwa zależny przede wszystkim od poziomu konsumpcji społecznej; E – poziom rozwoju ochrony środowiska naturalnego ograniczający zarówno szkodliwy wpływ jego degradacji na człowieka, jak i zapewniający jego zachowanie dla przyszłych pokoleń; ILC – koncentracja dochodów oraz poziom ubóstwa i wykluczenia; C – niezbędna w warunkach globalizacji konkurencyjność gospodarki; H-T – poziom nasycenia gospodarki nowoczesnymi technologiami stwarzającymi podstawy dalszego jej rozwoju.

Oczywiście, jak już wskazywano, każda próba praktycznego określenia poziomu wskaźnika SED natrafia na podstawowe trudności związane zarówno z określeniem analitycznego kształtu opisanej tu funkcji, jak i ze znalezieniem adekwatnych mierników dla poszczególnych zmiennych, a w szczególności z zapewnieniem ich porównywalności.

<sup>9</sup> Por. *The World Economic Forum*, <http://www.weforum.org/issues/global-competitiveness> oraz *The Global Competitiveness Report 2011-2012*, [http://www3.weforum.org/docs/WEF\\_GCR\\_Report\\_2011-12.pdf](http://www3.weforum.org/docs/WEF_GCR_Report_2011-12.pdf) (dostęp: 21.12.2012).

<sup>10</sup> Chyba po raz pierwszy pojęcie wzrostu zrównoważonego zostało wprowadzone do języka ekonomicznego w przygotowanym dla ONZ w 1987 r. raporcie Komisji ds. Rozwoju i Środowiska: *Report of the World Commission on Environment and Development*, <http://www.un.org/documents/ga/res/42/ares42-187.htm>.

### III. PODSTAWY MAKROEKONOMICZNEJ OCENY AKTUALNEGO STANU GOSPODARKI

Ze względu na potrzeby bieżącego oddziaływania na gospodarkę konieczne jest opracowanie mierników, które charakteryzowałyby stan i zmiany sytuacji gospodarczej w krótkich okresach. W odróżnieniu od omawianych poprzednio długookresowych mierników rozwoju społeczno-gospodarczego ocena aktualnego stanu gospodarki zmierza przede wszystkim do stwierdzenia, czy potencjał, którym dysponuje gospodarka, jest w pełni wykorzystywany i czy nie pojawiają się zagrożenia dla równowagi gospodarczej i społecznej w jej różnorodnych aspektach. Takie mierniki aktualnej sytuacji gospodarczej opracowuje się głównie dla dwu grup odbiorców.

Pierwszą z nich są podmioty prywatne, dla których oceny te stanowią przede wszystkim podstawę do oceny efektywności oraz ryzyka związanego z inwestowaniem środków w rozwój określonych gospodarek. We współczesnej gospodarce zglobalizowanej, charakteryzującej się łatwym międzynarodowym przepływem finansów i kapitału, rosnące zapotrzebowanie na tego typu oceny sytuacji gospodarczej doprowadziło do powstania wyspecjalizowanych w tym jednostek – agencji ratingowych. Ponieważ oceny sytuacji gospodarczej opracowywane przez agencje ratingowe mają olbrzymi wpływ na zachowania uczestników międzynarodowych rynków finansowych i kapitałowych, wpływają one także na warunki funkcjonowania tych rynków, a w konsekwencji – na sytuację finansową i gospodarczą poszczególnych krajów. W związku z tym poprawność doboru kryteriów i sporządzanych na podstawie analizowanych wskaźników ocen nabiera szczególnie wielkiego znaczenia. Z jednej strony ewentualne nieprawidłowości i błędy w ocenach opracowywanych przez agencje ratingowe mogą prowadzić do podejmowania błędnych decyzji przez prywatnych uczestników rynków kapitałowych i niekiedy narażać ich na bardzo poważne straty. Z drugiej – wywołane błędnymi ocenami agencji ratingowych zachowania uczestników rynków finansowych mogą powodować poważne perturbacje w funkcjonowaniu i sytuacji gospodarczej poszczególnych gospodarek narodowych. Zawsze należy jednak mieć na uwadze, że badania sytuacji gospodarczej sporządzane dla potrzeb inwestorów prywatnych ze swej istoty skierowane są na ocenę mikroekonomicznej efektywności działania danej gospodarki, a tym samym nie uwzględniają one wskazywanych wcześniej pozaekonomicznych i jakościowych charakterystyk rozwoju gospodarczo-społecznego.

Druga grupa odbiorców to podmioty odpowiedzialne za prowadzenie bieżącej polityki gospodarczej. To przede wszystkim rządy i narodowe organy prowadzące politykę pieniężną, ale także instytucje i podmioty między- i ponadnarodowe, kształtujące narzędzia polityki gospodarczej w skali międzynarodowej. Zadaniem mierników sytuacji gospodarczej opracowywanych dla tej grupy odbiorców jest sygnalizowanie polityce gospodarczej możliwości pojawienia się zagrożeń dla prawidłowego przebiegu procesów rozwojowych i stworzenie podstaw do podjęcia przez politykę gospodarczą niezbędnych działań zapobiegawczych i korekcyjnych. Przy tym, w przeciwieństwie do ocen

sporządzanych dla potrzeb prywatnych podmiotów gospodarczych, w ocenach sytuacji gospodarczej sporządzanych dla potrzeb bieżącej polityki gospodarczej należy uwzględnić nie tylko mikroekonomiczną efektywność gospodarki, a nawet nie tylko jej makroekonomiczną sprawność, lecz także jakościowe i społeczne konsekwencje aktualnej sytuacji gospodarczej. Stąd jeśli szukamy narzędzi (mierników) oceny sytuacji gospodarczej, które byłyby przydatne do prowadzenia polityki gospodarczej, to nie możemy ograniczyć się do klasycznych mierników opartych na dochodzie narodowym czy mierników stabilności pieniądza wynikających z podejścia monetarystycznego. Konieczne staje się uwzględnienie w takich miernikach także innych parametrów gospodarczych, tak aby uzyskać wielowymiarowy obraz gospodarki.

#### IV. PODSTAWOWE CZĄSTKOWE WYZNACZNIKI WSPÓŁCZESNEJ MAKROEKONOMICZNEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ

Do podstawowych wyznaczników współczesnej polityki gospodarczej, odnosząc się łącznie do polityki pieniężnej i fiskalnej, można zaliczyć następujące makroekonomiczne wielkości gospodarcze: produkt krajowy brutto lub inne kategorie dochodu narodowego, bezrobocie, dynamikę cen (inflację lub deflację) oraz deficyt budżetowy. Zostaną one pokrótce rozpatrzone w tym punkcie pod kątem przydatności do oceny stanu gospodarki, a zarazem do prowadzenia działań gospodarczych. Należy zaznaczyć, że wskazane wielkości zostały wybrane przez autorów nieprzypadkowo. Są one powszechnie wykorzystywane w praktyce polityki gospodarczej – albo ich wartości rzeczywiste, albo prognozowane i oczekiwane. Szersze uzasadnienie wyboru wskazanych zmiennych zostało przedstawione w punkcie V<sup>11</sup>.

Produkt krajowy brutto uznawany jest za główną wielkość charakteryzującą stan gospodarki i wielkość wyrażającą ważny cel polityki gospodarczej, o czym już była mowa w tym opracowaniu. Najczęściej wykorzystywana jest w tym celu miara *per capita* i przede wszystkim dynamika PKB. Duże znaczenie PKB ma potwierdzenie w fakcie, że jest on często wykorzystywany jako cel polityki gospodarczej zarówno w krótkiej, jak i długiej perspektywie. W tym drugim ujęciu celem jest wzrost gospodarczy, rozumiany jako długookresowy wzrost wartości potencjalnej PKB. W pierwszym ujęciu teoria ekonomii wskazuje, że celem polityki gospodarczej powinna być stabilizacja omawianej wielkości na

<sup>11</sup> W warunkach europejskich w celu makroekonomicznej oceny kraju powszechnie wskazuje się kryteria z Maastricht. Należy jednak zauważyć, że nie nadają się one do ogólnej oceny w tym zakresie. Po pierwsze, dotyczą jedynie sfery nominalnej, i to w szczególnym jej ujęciu. Po drugie, nie reprezentują celów współczesnej polityki gospodarczej. Dodatkowo nie posiadają cech, o których mowa w punkcie V w odniesieniu do zestawu wielkości przyjętych w niniejszym opracowaniu. Należy zaznaczyć, że zasadność kryteriów z Maastricht jest podważana w odniesieniu do pomiaru konwergencji nominalnej krajów UE, w tym strefy euro. Zob. P. Błaszczyk, S. Zwierchlewski, *Makroekonomiczna konwergencja gospodarcza w warunkach unii walutowej – aspekt teoretyczny i ocena dla Polski*, w: K. Pająk, J. Polcyn (red.), *Determinanty rozwoju regionalnego w Polsce: społeczeństwo – gospodarka – środowisko*, Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 50-75.



optymalnym poziomie. Najczęściej i głównie z teoretycznego punktu widzenia uznawana jest w tym kontekście wartość potencjalna. Niekorzystna wydaje się sytuacja, gdy PKB jest zarówno poniżej tej wartości – słaba koniunktura gospodarcza, jak i powyżej – ryzyko przegrzania gospodarki i presja inflacyjna. Zatem PKB w takim ujęciu można uznać za zmienną o charakterze nominanty<sup>12</sup>. W praktyce jednak, m.in. ze względu na uwarunkowania polityczne, decydenci dążą do pobudzania PKB i rzadko decydują się na celowe schładzanie gospodarki. W szczególności taka sytuacja dotyczy krajów rozwijających się, które przechodzą proces konwergencji realnej i charakteryzują się większą dynamiką PKB niż kraje wysoko rozwinięte. W ten sposób zmniejszają dzielący je dystans w tym aspekcie gospodarczym. W związku z tym omawianą wielkość można alternatywnie uznać za zmienną o charakterze stymulanty.

Również w wypadku stopy bezrobocia teoria ekonomii wskazuje na optymalną jej wartość, za którą można uznać stopę naturalną. Odpowiada ona sytuacji, w której PKB przyjmuje wartość potencjalną. W tym kontekście można wskazać inne optymalne lub pożądane wartości stopy bezrobocia, jak np. NAIRU (jako stopę bezrobocia, która nie wywołuje napięć inflacyjnych). Należy przy tym mieć na uwadze trudności z oszacowaniem optymalnej stopy bezrobocia, w szczególności nie będzie ona uniwersalna dla każdego kraju. W takich okolicznościach bezrobocie miałyby charakter nominanty. Obecnie jednak wiele krajów, przede wszystkim europejskich, charakteryzuje się wysokimi stopami bezrobocia. W takich warunkach celem polityki gospodarczej jest walka z bezrobociem, a nie jego stabilizacja na optymalnym poziomie. Zatem w praktyce bezrobocie ma głównie charakter destymulanty.

Kolejną zmienną charakteryzującą stan gospodarki jest dynamika ogólnego poziomu cen. Głównie ma się tutaj na uwadze inflację, która jest zjawiskiem charakterystycznym dla gospodarki po II wojnie światowej. Inflacja jest uznawana za makroekonomiczną wadę rynku<sup>13</sup>, która powoduje znaczne koszty społeczno-gospodarcze. W związku z tym mogłoby się wydawać, że celem polityki gospodarczej powinna być eliminacja inflacji, tzn. osiągnięcie zerowej jej stopy<sup>14</sup>. W takich okolicznościach inflacja posiadałaby charakter destymulanty. Zarówno jednak teoria, jak i praktyka ekonomii wskazują na poważne argumenty przeciw zerowej inflacji i na rzecz dodatniej dynamiki ogólnego poziomu cen jako celu polityki pieniężnej. Można do nich zaliczyć m.in. zagrożenia deflacyjne, zerową granicę nominalnych stóp procentowych i sztywności płac nominalnych w dół. Mając na uwadze literaturę przedmiotu i niedługie, ale przekonujące doświadczenia, można nawet stwierdzić, że deflacja jest bardziej szkodliwa od inflacji i powinna być ważnym wyznacznikiem współczesnej

---

<sup>12</sup> Przez pojęcie „stymulanta” rozumie się zmienną, której wzrost wartości jest pożądany. „Destymulanta” natomiast jest to zmienna, której spadek wartości jest pożądany. W wypadku nominanty pożądana jest konkretna, nominalna wartość zmiennej.

<sup>13</sup> Oprócz inflacji do makroekonomicznych wad rynku zalicza się także bezrobocie, nierównowagę w bilansie płatniczym i niedorozwój gospodarczy. Por. N. Acocella, *Zasady polityki gospodarczej*, WN PWN, Warszawa 2002, s. 151-202.

<sup>14</sup> Należy mieć jednak na uwadze różnicę między celem w postaci zerowej stopy inflacji a celem stałego poziomu cen. Zob. P. Błaszczyk, *Stabilność cen – sposoby definicji oraz konsekwencje dla polityki pieniężnej*, „Materiały i Studia NBP”, nr 249, Warszawa 2010.

polityki gospodarczej, w szczególności prowadzonej w warunkach niskiej inflacji i zagrożeń deflacyjnych. Warto zaznaczyć, że wyznaczanie celów inflacyjnych w praktyce polityki pieniężnej potwierdza, że optymalna stopa inflacji jest większa od zera. Badania w tym zakresie najczęściej wskazują na wartość 2-3%<sup>15</sup>. W takich warunkach inflację należy uznać za zmienną o charakterze dominancy.

Dla uzyskania pełniejszego obrazu aktualnej kondycji gospodarczej kraju konieczne jest uwzględnienie wielkości deficytu, a ogólniej – salda budżetu sektora finansów publicznych. W praktyce najczęściej mamy do czynienia ze stanem deficytu, który jest permanentną cechą współczesnych gospodarek rynkowych. Najczęstszą miarą w tym zakresie jest procentowy udział tej wielkości w PKB. W teorii ekonomii spotkać można sprzeczne poglądy na temat roli deficytu budżetowego w gospodarce. Podejście monetarystyczne traktuje go jako przejaw strukturalnej słabości gospodarki wymagający eliminacji. Natomiast w podejściu M. Kaleckiego i J. M. Keynesa deficyt budżetowy, jako niezbędne uzupełnienie niedostatku inwestycji prywatnych, jest uznawany za konieczny warunek równowagi<sup>16</sup>. Obecnie w polityce gospodarczej przyjmuje się jednak, że wielkość ta ma charakter destymulacyjny (mowa o deficycie). Natomiast dopuszcza się, że pewien niewielki deficyt jest pożądany dla gospodarki i sprzyja jej wzrostowi. Trudno jednak wskazać konkretną optymalną jego wartość. Powszechnie uznana jest maksymalna 3-procentowa relacja do PKB, która m.in. stanowi jedno z kryteriów z Maastricht i warunkuje akcesję do strefy euro. Nie oznacza to jednak, że jest ona uniwersalnie optymalna dla każdej gospodarki, a – co więcej – trudno jest wskazać przesłanki określające tę wartość. Potrzeba wskazania deficytu budżetowego (w powiązaniu z wielkością długu publicznego) jako wyznacznika współczesnej polityki gospodarczej wynika przede wszystkim z potrzeby uwzględnienia efektów ubocznych ekspansji gospodarczej. Mianowicie pobudzanie gospodarki, mające odzwierciedlenie w poprawie dynamiki PKB i spadku stopy bezrobocia, może wynikać z krótkowzrocznych działań polityków gospodarczych i być realizowane kosztem wzrostu deficytu budżetowego. Oceniając gospodarkę jedynie na podstawie PKB i bezrobocia, można nie wziąć pod uwagę efektów ubocznych w postaci m.in. wysokiego i rosnącego deficytu oraz inflacji. W konsekwencji wskazane w tym punkcie wyznaczniki polityki makroekonomicznej uzupełniają się i mogą stanowić spójny, chociaż uproszczony i fragmentaryczny obraz gospodarki.

Uzupełniając rozpatrywany w tym punkcie zestaw wielkości, można również wskazać i brać pod uwagę w wyznaczaniu działań gospodarczych inne wielkości, jak np.: kurs walutowy, saldo bilansu płatniczego czy dług publiczny. Jeśli

<sup>15</sup> Ibidem, s. 46-55.

<sup>16</sup> M. Kalecki pisał: „Teoretycznie najbardziej racjonalną formą interwencji koniunkturalnej jest inflacyjne finansowanie robót publicznych. Rząd zaciąga kredyt w banku emisyjnym i uzyskane fundusze zużywa na wykonanie np. budowli użyteczności publicznej. [...] Można by oczywiście uprościć tę interwencję, mianowicie finansować inflacyjnie nie roboty publiczne, lecz zasiłki dla bezrobotnych – efekt gospodarczy byłby zupełnie ten sam, gdyż nie chodzi o to, na co państwo wydaje pieniądze, lecz o fakt, że je wydaje w ogóle, pobierając je przy tym nie ze źródeł podatkowych, lecz z banku emisyjnego” (idem, *Nakreślenie koniunktury światowej [Obecna faza kryzysu światowego]*, „Polska Gospodarka” 1933, nr 1, s. 9, w: M. Kalecki, *Dziela*, t. 1, *Kapitalizm, koniunktura i zatrudnienie*, PWE, Warszawa 1979, s. 190 i 193).

chodzi o kurs walutowy, to w warunkach systemu płynnego kursu, jaki jest stosowany w wielu krajach na całym świecie, jest on wartością wynikową funkcjonowania gospodarki, w szczególności sektora prywatnego, a nie wielkością docelową, na podstawie której podejmowane są decyzje co do wykorzystania instrumentów polityki gospodarczej. Równocześnie jednak poziom, a ściślej rzecz biorąc, kierunek i skala jego zmian, stanowią istotny czynnik określający warunki działania gospodarczego i możliwości osiągnięcia przez daną gospodarkę równowagi makroekonomicznej.

Podobną uwagę można sformułować w stosunku do salda bilansu płatniczego, w tym bilansu handlowego, który w znacznej mierze zależy od zmian kursowych oraz od międzynarodowej konkurencyjności kraju. W rezultacie przy charakterystyce sytuacji gospodarczej kraju stwierdzenie, że osiąga on korzystny poziom innych wskaźników, przy niekorzystnych tendencjach w kształtowaniu się kursu walutowego i wskaźników wymiany zagranicznej, powinno dla polityki gospodarczej stanowić sygnał o możliwości pojawienia się, w bliższej lub dalszej przyszłości, zagrożeń dla stabilnego rozwoju gospodarki.

Z kolei jeśli mowa o długu publicznym to, mimo że jest on ważną wielkością w prowadzeniu polityki fiskalnej, można uznać, iż jest on pochodną deficytów budżetowych (ewentualnie nadwyżek) z lat poprzednich. Deficyt budżetowy wydaje się więc lepszym bezpośrednim miernikiem charakteru bieżącej polityki gospodarczej, w szczególności rozpatrywanej w krótkim okresie (najczęściej w horyzoncie rocznym). Natomiast ocena sytuacji ekonomicznej danej gospodarki, a w szczególności diagnoza ewentualnych zagrożeń dla jej dalszego rozwoju, nie może abstrahować od skali zadłużenia publicznego. Zupełnie inaczej bowiem należy ocenić wysoki poziom bieżącego deficytu budżetowego przy niskim długu publicznym, inaczej zaś niski poziom lub brak deficytu w sytuacji wysokiego długu publicznego odziedziczonego po poprzednich okresach i będących tego konsekwencją wysokich kosztów jego obsługi. W konsekwencji może się więc okazać, że przy niskim poziomie deficytu budżetowego zagrożenie dla równowagi finansów publicznych jest większe niż w sytuacji wysokiego deficytu bieżącego przy wysokim obciążeniu obsługą dawniej powstałego zadłużenia. W rezultacie można uznać, że dla charakterystyki sytuacji gospodarczej istotniejsze znaczenie będzie miała skala obciążenia gospodarki obsługą długu publicznego niż jego absolutna czy względna (odnoszona do PKB) wysokość.

## V. SYNTETYCZNA MAKROEKONOMICZNA OCENA GOSPODARKI

Jako kierunek dalszych i poszerzonych badań w zakresie oceny gospodarki należy wskazać możliwość łącznego wykorzystania wielu miar cząstkowych, m.in. omawianych w tym opracowaniu. Jako przykład takich badań można wskazać propozycję konstrukcji wieloczynnikowego miernika makroekonomicznej oceny gospodarki WMMOG autorstwa P. Błaszczyka<sup>17</sup>, który

<sup>17</sup> P. Błaszczyk, *Wieloczynnikowa ocena gospodarki – metodyka i szacunki dla wybranych gospodarek*, artykuł przygotowany na konferencję naukową „Od rewolucji przemysłowej do transformacji integracji gospodarczej – uwarunkowania współczesnej polityki gospodarczej”, Katowice 2012 (maszynopis).

w pewnym zakresie może stanowić uzupełnienie treści tutaj prezentowanych. Konstrukcja tego miernika może obejmować cztery pierwsze z prezentowanych w poprzednim punkcie wielkości makroekonomicznych. Należy mieć jednak na uwadze możliwość jego poszerzenia o inne parametry, m.in. wskazane powyżej: kurs walutowy, bilans płatniczy czy wielkość i koszty obsługi długu publicznego. W dalszych rozważaniach zostaną one na razie pominięte.

Uzasadnieniem wyboru czterech podstawowych wielkości w konstrukcji WMMOG może być, po pierwsze, fakt, że zmienne te reprezentują cele zarówno polityki pieniężnej, jak i fiskalnej. Po drugie, do wielkości tych (z wyjątkiem deficytu) odnosi się teoria głównego nurtu makroekonomii, wyznaczająca do dnia dzisiejszego kształt praktycznych działań w sferze polityki gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem polityki pieniężnej, i to w sferze celów strategicznych. Po trzecie, zmienne te uzupełniają się i mogą stanowić spójny obraz kondycji gospodarki. Z założenia ekspansja gospodarcza w dwóch obszarach będzie wywoływać efekty pozytywne – spadek bezrobocia i wzrost dynamiki PKB, a w dwóch kolejnych obszarach efekty negatywne – wzrost deficytu budżetowego i inflacji. Restrykcja gospodarcza z założenia będzie wywoływać efekty przeciwne. Zatem jednokierunkowy i ekspansywny *policy mix*, np. w kontekście próby przedwyborczego i krótkowzrocznego pobudzenia gospodarki, nie będzie jednoznacznie powodować poprawy wartości WMMOG. Takie skutki mogą mieć natomiast skoordynowane działania w sferze pieniężnej i fiskalnej, abstrahujące od przesłanek populistycznych funkcjonujących we współczesnej polityce gospodarczej. W konsekwencji miernik ten może być w pewnym stopniu odporny na tzw. polityczny cykl wyborczy<sup>18</sup>.

Miernik może być konstruowany i szacowany w ujęciu *ex post* lub *ex ante*. W tym pierwszym wypadku główną przesłanką będzie ocena przeszłego makroekonomicznego stanu gospodarki, m.in. dla celów oceny działań władz gospodarczych z punktu widzenia podmiotów zewnętrznych (tj. nieprowadzących działań gospodarczych), np. w roli wyborców. Badanie w takim ujęciu powinno uwzględniać badania nt. rzeczywistych wartości zmiennych makroekonomicznych, z uwzględnieniem jednak opóźnień występujących w polityce gospodarczej. Bieżące wyniki gospodarcze w ich obliczu bowiem w dużym stopniu są rezultatem działań w przeszłości. Przesłanką natomiast badania *ex ante* może być ocena gospodarki jako wyznacznika prowadzenia działań z zakresu polityki gospodarczej. Mając również na uwadze opóźnienia występujące w praktyce tej polityki, w tym ujęciu powinny zostać uwzględnione prognozy wykorzystanych zmiennych.

Opóźnienia, o których tutaj mowa, obejmują zarówno opóźnienia wewnętrzne (w tym diagnostyczne i decyzyjne), jak i zewnętrzne. Te pierwsze oznaczają czas od wystąpienia zdarzenia wymagającego reakcji władz gospodarczych do wykorzystania odpowiedniego instrumentu. Można ocenić, że w polityce pieniężnej są one relatywnie krótkie, np. w porównaniu z polityką fiskalną. Te drugie oznaczają czas od wykorzystania instrumentu do osiągnięcia oczekiwanego rezultatu. W polityce pieniężnej są one zmienne i długie,

<sup>18</sup> Na temat cyklu wyborczego zob. T. Kowalski, *Proces formułowania oczekiwań a teoria cyklu wyborczego. Implikacje dla polityki gospodarczej*, Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań 2001.

w polityce fiskalnej natomiast relatywnie krótkie. Badania wskazują, że przykładowo stopa procentowa banku centralnego oddziałuje na inflację w największym stopniu po ok. 1,5 roku (lub szerzej przedział 1-2 lata). W takiej sytuacji opieranie decyzji jedynie na bieżących danych ekonomicznych (w tym dotyczących stopy inflacji) wywołuje ryzyko niedopasowania czasowego stosowanych instrumentów do ich skutków i uwarunkowań w przyszłości, kiedy to efekty działań władz pieniężnych będą największe<sup>19</sup>.

Abstrahując w tym miejscu od tego, czy WMMOG będzie oparty na prognozach czy też bieżących wielkościach makroekonomicznych, należy zaznaczyć, że przy jego konstrukcji można przyjąć różne ujęcia. Przede wszystkim należy wskazać dwa główne potencjalne kierunki pomiaru. W jednym zmienne miałyby charakter destymulant (mowa o inflacji, bezrobociu, deficycie) i stymulanty (dynamika PKB). W mierniku ostatnia zmienna uwzględniona zostałaby ze znakiem ujemnym. W konsekwencji cały miernik, podobnie jak wskaźnik nędzy, miałyby charakter destymulanty<sup>20</sup>. Należy zaznaczyć, że miałyby on przede wszystkim znaczenie praktyczne (por. uwagi w punkcie IV). Możliwe jest także uwzględnienie wag w jego konstrukcji lub przyjęcie, jak w oryginalnej wersji wskaźnika nędzy, że poszczególne składowe są równoważne. Tak opisany miernik można przedstawić jak w formule 2:

$$\text{WMMOG}_{t1} = w_1x_1 + w_2x_2 + w_3x_3 + w_4x_4 + \dots + w_nx_n, \quad (2)$$

gdzie:  $n$  – liczba składników miernika;  $t$  – indeks oznaczający numer okresu ( $t = 1, 2, 3, \dots$ );  $\text{WMMOG}_1$  – wieloczynnikowy makroekonomiczny miernik oceny gospodarczej w wariancie 1;  $x_1, x_2, x_3, x_4, \dots, x_n$  – składniki miernika (wielkości makroekonomiczne, np. RDPKB – realna dynamika, stopa inflacji, deficyt w relacji do PKB, stopa bezrobocia);  $w_1, w_2, w_3, w_4, \dots, w_n$  – wagi.

Drugi kierunek uwzględniałby zmienne o charakterze nominant. Niepożądane byłyby zarówno odchylenia w górę, jak i w dół od wartości nominalnych (optymalnych, pożądaných). Miernik miałby zatem również charakter destymulanty. Warto zaznaczyć, że tym wypadku dyskusyjne byłoby ustalenie wartości nominalnych. Miernik ten miałby głównie charakter teoretyczny (por. uwagi w punkcie IV). Również w tym wypadku można wykorzystać wagi lub przyjąć, że poszczególne jego elementy (odchylenia) są równoważne. Można także poszerzyć zakres elementów składowych miernika (jak w wypadku wariantu zawartego w formule 2). Tak skonstruowany miernik został przedstawiony w formule 3:

$$\text{WMMOG}_{t2} = w_1|x_1 - x_1^*| + w_2|x_2 - x_2^*| + w_3|x_3 - x_3^*| + w_4|x_4 - x_4^*| + \dots + w_n|x_n - x_n^*|, \quad (3)$$

gdzie: oznaczenia jak wyżej; gwiazdką oznaczono wartości nominalne poszczególnych zmiennych.

<sup>19</sup> Szerzej na temat opóźnień w polityce gospodarczej zob. np. T. Kowalski, *Polityka gospodarcza a opóźnienia*, w: J. Tarajkowski (red.), *Polityka gospodarcza. Studia i przyczynki*, Oficyna Wydawnicza Garmond, Poznań 2005, s. 74-111.

<sup>20</sup> Warto przypomnieć, że wskaźnik nędzy w oryginalnej postaci polega na sumie stopy inflacji i bezrobocia i odnosi się do wyznaczania celów polityki gospodarczej metodą zmiennej wartości i stałej krańcowej stopy substytucji. Wyższa wartość wskaźnika świadczy o gorszej sytuacji gospodarczej. Ma więc on charakter destymulanty.

Zgodnie z uwagami sformułowanymi w poprzednim punkcie za wartości nominalne poszczególnych zmiennych można przyjąć np.:

- optymalną stopę inflacji, mającą odzwierciedlenie np. w celu inflacyjnym,
  - 3-procentową relację deficytu do PKB lub wartość zerową, tzn. równowagę budżetową,
  - naturalną stopę bezrobocia (lub inną optymalną, pożądaną stopę bezrobocia),
  - potencjalną dynamikę PKB (odpowiadającą zmianom potencjalnego PKB).
- Zakładając, że w długich okresach gospodarka ma tendencję do zbliżania się w swym rozwoju do potencjalnego tempa wzrostu PKB, za potencjalne tempo wzrostu można przyjąć średnią wartość tego wskaźnika w długim okresie, np. 10-20 lat.

W praktyce możliwe jest także wykorzystania WMMOG w wersji pośredniej między wskazanymi dwoma skrajnymi. Należy również zaznaczyć, że statyczna ocena gospodarki (tzn. dla jednego kraju i na dany moment) z wykorzystaniem obu wariantów miernika nie niesie ze sobą istotnych walorów poznawczych. Powinien być wykorzystany w dwojakiego rodzaju ujęciu:

- dla jednego kraju, ale w ujęciu dynamicznym (szacowany na przestrzeni wielu okresów/lat),
- w ramach porównań między krajami (w ujęciu statycznym i/lub dynamicznym).

W tym drugim ujęciu cenne wydaje się zestawienie szacunków dla jednego kraju z szacunkami dla grupy/unii państw (np. UE) w celu uchwycenia roli koniunktury zewnętrznej (europejskiej, światowej) w niniejszej ocenie (w szczególności gdy przedmiotem oceny jest krajowa makroekonomiczna polityka gospodarcza). Zmiany wartości tego miernika mogą bowiem wynikać nie tylko z działań krajowych decydentów gospodarczych, lecz także z uwarunkowań zewnętrznych – mających odzwierciedlenie w koniunkturze makroekonomicznej. W konsekwencji możliwa jest również konstrukcja miernika w wariacie eliminującym wpływ koniunktury zewnętrznej na wartość WMMOG.

Warto podkreślić, że wobec sformułowanych powyżej wariantów miernika można postawić zarzut, iż polegają one na sumowaniu wielkości o różnym charakterze, w tym różnej skali wartości. Taki zarzut można, po pierwsze, odeprzeć przez wskazany powyżej fakt, że szacunki WMMOG powinny być dokonywane w ujęciu dynamicznym i/lub porównawczym. Po drugie, należy zauważyć, że skala zmienności elementów składowych miernika jest porównywalna. Wreszcie, po trzecie, można także dokonać korekty wskaźnika, wykorzystując do tego wielowymiarową analizę porównawczą (WAP), która umożliwia syntetyczne badanie zjawisk złożonych. W tym wypadku w celu stymulacji zmiennych można by wykorzystać przekształcenie różnicowe, charakterystyczne zarówno dla skali przedziałowej, jak i ilorazowej<sup>21</sup>. Normalizacja wszystkich zmiennych mogłaby być przeprowadzona w formie unifikacji. Na podstawie uzyskanych w ten sposób zmiennych, które charak-

<sup>21</sup> T. Panek, *Statystyczne metody wielowymiarowej analizy porównawczej*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2009, s. 15, 36 i 37.

teryzują się porównywalnością i są wyrażone w tych samych jednostkach, można wyznaczyć wariant WMMOG, który po przeprowadzeniu stymulacji zmiennych będzie posiadać charakter stymulacyjny<sup>22</sup>.

## VI. ZAKOŃCZENIE

Wykorzystanie zaproponowanego miernika powinno odbywać się w sposób racjonalny z uwzględnieniem powyżej sformułowanych uwag. Dodatkowo należy mieć świadomość, że – po pierwsze – miernik ma służyć ocenie sytuacji gospodarczej kraju (lub unii). Nie uwzględnia natomiast aspektów społecznych. Po drugie, odnosi się on do sfery makroekonomicznej i uwzględnia podstawowe wielkości makroekonomiczne. Po trzecie, miernik ma charakter ilościowy i nie uwzględnia aspektów jakościowych. Po czwarte, ma służyć do oceny gospodarki w horyzoncie krótkookresowym. Tym samym może być wykorzystany jako wyznacznik bieżących działań z zakresu polityki gospodarczej oraz decyzji podmiotów sektora prywatnego. Po piąte, miernik jest wieloczynnikowy. Może obejmować cztery omawiane w opracowaniu wielkości, wobec których przyjęto określony sposób pomiaru oraz poddano je odpowiednim modyfikacjom w celu uzyskania jednolitej miary. Można również uwzględnić inne wielkości makroekonomiczne, które jednak powinny zostać odpowiednio dobrane oraz wyrażone we właściwy sposób. Po szóste, jak zostało wspomniane w tekście, m.in. ze względu na występowanie opóźnień i istotną rolę oczekiwań w polityce gospodarczej, miernik może opierać się na danych bieżących lub prognozowanych. W szczególności wybór ten powinien wynikać z celów i podmiotów, jakim ma służyć niniejsza ocena.

*dr hab. Janusz J. Tomidajewicz*  
*Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu*

*dr Paweł Błaszczak*  
*Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu*

## EVALUATION OF THE ECONOMY FOR MACROECONOMIC POLICY PURPOSES

### Summary

The main aim of this paper is to present a combination of measures that are useful for economic policy activities in the assessment of a given economic condition from two points of view, in the short- and long-term perspective. At the same time, it should be noted that, in relation to the former, the authors' comments are rather of an ordering character, while their own proposals have been formulated mainly with regard to the latter interpretation.

The paper consists of two basic parts. One is predominantly theoretical in character and concerns the macroeconomic basics of economy evaluation and its use by economic decision makers and as well entities of the private sector (parts II and III). The other presents partial indicators of the contemporary macroeconomic policy. It includes among others: the GDP and the general price level dynamics, the rate of unemployment and the public sector balance. Additionally, a multi-indicator, a macroeconomic measure of the economy is presented (parts IV and V).

<sup>22</sup> Ibidem. We wskazanym opracowaniu znajduje się opis procedury badawczej w tym zakresie. Można by również w tym wypadku zastosować destymulację zmiennych.

Copyright of Journal of Law, Economics and Sociology is the property of Faculty of Law and Administration of Adam Mickiewicz University in Poznan and its content may not be copied or emailed to multiple sites or posted to a listserv without the copyright holder's express written permission. However, users may print, download, or email articles for individual use.

Właścicielem praw autorskich do „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” jest Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawartość czasopisma nie może być kopiowana, przesyłana do innych stron internetowych bądź zamieszczana na blogach bez pisemnej zgody wydawcy. Niemniej artykuły można drukować, kopiować lub przysyłać w formie elektronicznej na własny użytek.